

## DZIEŃ, W KTÓRYM O. PIO ODSZEDŁ DO NIEBA...

25 maja będziemy wspominać kolejną rocznicę urodzin Ojca Pio.

Gdy 2 maja 1999 r. Jan Paweł II beatyfikował Ojca Pio z Pietrelciny (1887-1968) — kapłana z zakonu kapucynów, mistyka i stygmatyka już za życia otoczonego opinią świętości, przewodnika duchowego tysięcy wiernych, powiedział m.in.: „Ten pokorny zakonnik ze zgromadzenia kapucynów zadziwił świat swoim życiem oddanym bez reszty modlitwie i słuchaniu braci. Niezlizczone rzesze ludzi przybywały do klasztoru w San Giovanni Rotondo, aby się z nim spotkać, i to pielgrzymowanie nie ustało nawet po jego śmierci. Podczas moich studiów w Rzymie ja sam miałem sposobność poznać go osobiście, a dziś dziękuję Bogu, że pozwolił mi wpisać go w poczet błogosławionych”. 16 czerwca 2002 roku Jan Paweł II ogłosił ojca Pio świętym. W uroczystości wzięło udział 300 000 osób.

O. Pio odszedł do Pana 23 września 1968 roku. W naszej „Wspólnocie” już informowaliśmy o ukazaniu się po polsku dzienników Cleonice Morcaldi, pt. „Moje życie w bliskości Ojca Pio. Tajemny dziennik duchowy”, wydanych w 2015 roku w Krakowie. Należała to grona tzw. duchowych córek Ojca Pio. Niosła pomoc potrzebującym, a w swoim życiu starała się nade wszystko wiernie zapisywać słowa Ojca. Czyniła to na dziesiątkach karteczek. Książka jest przepelniona fragmentami wypowiedzi

O. Pio. Wypowiedzi te zapisywał na karteczkach, które wraz z pytaniami przekazywała mu Cleonice. Odpowiada jak święty, czasem z humorem, czasem z radosnym wzruszeniem, potrafi napomnieć, ale i podtrzymać na duchu. Jego słowa w wielu codziennych sprawach mogą być nam drogowskazem. Przykład. Jeden z wielu: „Cleonice: Co jest największą przeszkodą na mojej drodze do zjednoczenia się z Jezusem?

O. Pio: Zmartwienia. Gdy jesteś w kościele, myślisz o tym, co robić w domu. I vice versa. Myśl tylko o tym, co robisz teraz. I rób to dobrze”. (s. 225) Proste – prawda? Tylko zapamiętać!

*Adam*

### CIEKAWY

Niektóre księgi musiały długo czekać na akceptację i włączenie do kanonu Biblii. Na Wschodzie nie chciano przez pewien czas uznać Apokalipsy, Objawienia Św. Jana, a na Zachodzie zwlekano z włączeniem do kanonu Listu do Hebrajczyków. Piszący w IV wieku historyk Kościoła Euzebiusz z Cezarei odnotował wystąpienia przeciwko niektórym Listom: Jakuba, Drugiemu Piotra, Drugiemu i Trzeciemu Jana oraz Judy, a także przeciwko Apokalipsie. W XVI wieku Marcin Luter odrzucił List Jakuba nazywając go „listem słomianym”.

### CYTAT NA DZIŚ

Idziemy do Boga nie drogą,  
lecz miłością

*św. Augustyn*



**Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku**

UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

23.V.2021 - 30.V.2021

Nr 21/2021(1157)

#### „Do matki”

Mamo, chciałbym ci przynieść latający dywan.  
I kaczkę, która znosi szczerozłote jajka,  
Żebyś żyła beztrosko - wesola, szczęśliwa,  
Lecz takie dziwy znaleźć można tylko w bajkach.

Lecz dzisiaj za twe troski, trudy, poświęcenia,  
Za twą miłość matczyną nigdy nie zachwianą  
Mogę tylko twą szyję otoczyć ramieniem  
I szepnąć ci do ucha: Dziękuję ci, mamo.

*W. Grodzieńska*



### ZMARŁ KS. ROMAN SZEKIEL

16 maja 2021 roku w Kobielicach w 88. roku życia i w 64. roku kapłaństwa, pochodzący z naszej parafii, mieszkał on na ulicy Dębowej.

Urodził się 29 grudnia 1933 roku w Kochłowicach w pobożnej rodzinie kowala hutniczego Pawła i Marii z domu Krzemnyk. Miał jedną siostrę. Rodzice pomagali przy parafii, ojciec angażował się przy budowie kościoła w Wirku. Chrzest święty otrzymał 7 stycznia 1934 roku w kościele parafialnym Trójcy Przenajświętszej w Kochłowicach. Sakrament bierzmowania przyjął 27 maja 1943 roku w kościele św. Andrzeja Boboli w Wirku, przyjmując imię Henryk. W roku 1940 zaczął uczęszczać do szkoły podstawowej. W tym czasie był w parafii ministrantem. Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w Szkole Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Wirku.

Po zdaniu w 1952 roku egzaminu doj-

rzałości wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po zlikwidowaniu w 1954 roku tego Wydziału studia były kontynuowane w Seminarium Duchownym. Jako alumn pracował przy budowie katedry w Katowicach. Tonsury i święceń niższych udzielił mu w Krakowie wikariusz kapitulny archidiecezji krakowskiej bp Franciszek Jop. Ten też biskup udzielił mu w Krakowie 18 listopada 1956 roku święceń diakonatu. Święcenia prezbiteratu otrzymał z rąk biskupa koadiutora Herberta Bednorza 23 czerwca 1957 roku w katowickiej katedrze.

Jako wikariusz pracował w parafiach: Opatrzności Bożej w Katowicach - Zawodziu (1957-1958), św. Michała Archaniola w Ornontowicach (1958-1960), gdzie był też katechetą w Szkole Podstawowej i Technikum Rolniczym, Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Czechowicach-Dziedzicach (1960-



1963), Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach (1963–1966), gdzie powierzono mu także opiekę duszpasterską nad młodzieżą akademicką na terenie tej parafii, Świętego Michała Archanioła w Michałkowicach (1966-1969) i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chorzowie Batorym (1969-1971). Pracę proboszczowską napisał na temat: „Chrzcielnice dekanatu chorzowskiego i świętochłowickiego”.

Dnia 10 września 1971 został mianowany adiutorem proboszcza parafii Prze-



mienienia Pańskiego w Katowicach. Władze wojewódzkie nie wyraziły zgody na mianowanie go proboszczem tej parafii. Kolejną jego placówką duszpasterską była parafia Niepokalanego Serca Maryi w Głożynach (1973-1984). Od 30 sierpnia 1973 roku był tam wikariuszem ekonomem, a od 18 stycznia 1974 roku proboszczem. Potem, od 14 sierpnia 1984 roku, był administratorem parafii św. Michała Archanioła w Golezszowie (1984-1985), a od 21 września tegoż roku proboszczem. 23 kwietnia 1985 roku zlecone mu zostały obowiązki rezydenta w Bazylice Najświętszej Maryi Panny w Piekarach Śląskich. Z dniem 1 października 1985 roku zo-

stał mianowany rektorem z tytułem proboszcza rejonu duszpasterskiego w Kobielicach, na terenie parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Brzeźcach. Dokończył budowę kościoła w Kobielicach i wybudował probostwo. Po utworzeniu parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, 29 października 1989 roku, został pierwszym jej proboszczem. Od 1991 roku był też katechetą w Szkole Rolniczej w Pszczynie i od 19 listopada 1997 roku asystentem kościelnym Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej. Z dniem 28 lipca 2002 roku przeszedł na emeryturę. Zamieszkał na terenie Kobielic.

Jego pogrzeb odbył się 21 maja w Parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Kobielicach.

[www.archidiecezjakatowicka.pl](http://www.archidiecezjakatowicka.pl)

## DUCHU ŚWIĘTY PRZYJDŹ!

Żyjemy w Kościele, w epoce Ducha Świętego. Dziś słowa, które ku pokrzepieniu napisali – Ksiądz profesor oraz Święty Papież ;-) )

**Ks. Prof. Jerzy Szymik:** „Babcia moja, Matylda, autorka wielu powiedzeń, które zapamiętałam na zawsze (jak ufam), mawiała do mnie i tak: Synek, rzykej dycki do Ducha Świyntego o siedym darów, to nie bydziesz tromba (co się przekłada: „Proś, synku, stale Ducha Świętego o Jego siedem darów, a unikniesz głupoty”). W tej cudownej radzie, żartobliwie sformułowanej (z typowym dla południowego Górnego Śląska poczuciem humoru), kryła się niebywała mądrość. Oto bowiem takie przesłanie zawiera babcina rada - lekiem na głupotę jest nie tyle wiedza i spryt, co jedynie Bóg. Mą-

drość jest w swej głębi darem z wysoka, darem, który można wyprosić...

Modlitwa o siedem darów Ducha Świętego ma swoje biblijne źródło. Są nim słowa proroka Izajasza:

I wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej (Iz 11,2)

Prorok opisuje w tych wersetach Mesjasza. A więc - w chrześcijańskim rozumieniu powyższych słów - to Jezus Chrystus jest ową różdżką i odroślą, na



której spoczywa Duch. Do sześciu darów zapisanych w hebrajskiej wersji prorocstwa, Septuaginta i Wulgata (czyli Biblia grecka i łacińska) dołączyły dar pobożności. I w ten sposób powstała modlitwa o siedem darów Ducha, która jest w gruncie rzeczy prośbą o jak największe - bo Duchowe - podobieństwo do Jezusa. Siedmiu darom odpowiadają w Biblii owoce Ducha: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5,22).

Zauważmy: siedem darów Ducha oscyluje wokół mądrości życia. Jest to mą-

drość wywiedziona z wiary w Boga; to rozumienie życia przez jej (wiary) pryzmat. Dziewięć owoców Ducha stanowią „cnoty miękkie”, skupione wokół tego, co łagodne. Jest to łagodność wywiedziona z objawionego przez Jezusa „miłosiernego serca” Boga. „Szmer łagodnego powiewu” (a nie wichura, trzęsienie ziemi czy ogień) to miejsce, w którym „jest Bóg” (por. 1 Krl 19,11-12). Oto mądrość, oto jej owoce. Oto skutek siedmiu darów Ducha.”

**Św. Jan Paweł II:** „w Duchu Świętym życie wewnętrzne Trójjedynego Boga staje się całkowitym darem, wymianą wzajemnej miłości pomiędzy Osobami Boskimi, i że przez Ducha Świętego Bóg bytuje „na sposób” daru. Duch Święty jest osobowym wyrazem tego obdarowywania się, tego bycia Miłością. Jest Osobą-Miłością, jest Osobą-Darem. Jest to niezgłębione bogactwo rzeczywistości i niewysłowione pogłębienie pojęcia Osoby w Bogu, które możemy poznać jedynie dzięki Objawieniu.

Równocześnie Duch Święty, jako współistotny w Bóstwie Ojcu i Synowi, jest Miłością i Darem (nie stworzonym), z którego jakby ze źródła (fons vivus) wypływa wszelkie obdarowanie względem stworzeń (dar stworzony): obdarowanie istnieniem wszystkiego poprzez akt stworzenia, obdarowanie człowieka łaską poprzez całą ekonomię zbawienia. Napisze apostoł Paweł: „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5).

*Jan Paweł II - ENCYKLIKA DOMINUM ET VIVIFICANTEM O Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata*

